

BARBARA LEŚNIAK

*Centrum Doradztwa i Edukacji w Rolnictwie  
w Poznaniu*

## **BERLIŃSKI ZIELONY TYDZIEŃ NA TLE AKTUALNEJ SYTUACJI W ROLNICTWIE NIEMIECKIM**

Niemcy, pięć lat po zjednoczeniu są nie tylko wysoko rozwiniętym krajem przemysłowym, lecz posiadają też wydajne rolnictwo, które produkuje całą gamę środków spożywczych wysokiej jakości. Niemieckie rolnictwo wypełnia także szereg zadań, które w nowoczesnym społeczeństwie przemysłowym mają coraz większe znaczenie. Jest ono gwarantem istnienia funkcjonalnych wiejskich obszarów mieszkalnych i zachowania kształtowanych przez szereg lat środowisk kulturowych. Podobnie jak w innych dziedzinach gospodarki, tak i w rolnictwie doszło w ostatnich czterdziestu latach do głębokich przemian strukturalnych.

W Niemczech Zachodnich liczba gospodarstw rolnych zmniejszyła się od 1950 roku o równy milion. Ze względu na postępującą mechanizację rolnictwa i jednocześnie lepsze możliwości zarobkowe w innych dziedzinach gospodarki wielu rolników podjęło pracę w przemyśle lub w usługach. W 1950 roku w 1,6 miliona gospodarstw pracowało w pełnym wymiarze godzin - prawie 3,9 miliona pracowników - członków rodzin. Natomiast w roku 1992 istniało już tylko 580 000 gospodarstw, w których w pełnym wymiarze godzin pracowało 540 000 pracowników. W przeciwieństwie do spadku liczby gospodarstw i pracowników wzrosła wydajność produkcji rolniczej. Podczas gdy w 1950 roku jeden pracownik rolny żywił tylko 10 osób, to liczba ta w roku 1991 wzrosła do 71. Mimo tak ogromnego wzrostu wydajności, rozwój dochodów w rolnictwie nie nadążał za dochodami w pozostałych sferach gospodarki i w dalszym ciągu praca w rolnictwie jest relatywnie niżej opłacana.

Rolnictwo zachodnioniemieckie charakteryzuje się chłopskimi gospodarstwami rodzinnymi, jednak 40% z nich to gospodarstwa czerpiące swe główne dochody z pracy poza gospodarstwem. Średnia wielkość gospodarstwa na terenie Niemiec Zachodnich jest wyższa niż w Polsce, ale 70% wszystkich gospodarstw uprawia poniżej 50 hektarów. We wschodniej części Niemiec rolnictwo wygląda zupełnie inaczej. Po II wojnie światowej rząd byłej NRD stopniowo zmusił 600 000 gospodarstw chłopskich do rezygnacji z samodzielnej działalności go-

spodarczej. Ich miejsce zajęły tzw. Rolnicze Wspólnoty Gospodarcze (LPG). Kombinatów tych, łącznie z gospodarstwami państwowymi i spółdzielniami, było 5100. LPG specjalizowały się w masowej produkcji niektórych artykułów. Gospodarstwa zajmujące się produkcją roślinną miały przeciętnie do zagospodarowania 4300 ha ziemi, podczas gdy wyraźnie od nich oddzielone zakłady produkcji zwierzęcej miały przeciętnie po 1 650 krów, 11 000 tuczników lub po 500 000 niosek.

Po zjednoczeniu Niemiec, w październiku 1990 roku, dokonano reprivatyzacji rolnictwa w byłej NRD. 14 000 rolników zdecydowało się prowadzić prywatne gospodarstwa rolne. Równocześnie przekształcono trzy czwarte z ogólnej liczby LPG w zarejestrowane spółdzielnie lub spółki osobowe lub kapitałowe.

Proces dostosowawczy i integracja wschodnioniemieckiej gospodarki rolnej ze Wspólnotą Europejską (WE) są wspierane finansowo przez Rząd Federalny. Wspierane jest również przekształcenie byłych LPG w konkurencyjne przedsiębiorstwa.

Wspieranie rolnictwa i cała polityka rolna Niemiec jest silnie powiązana z polityką rolną WE.

Wraz z utworzeniem wspólnego rynku rolnego WE w latach sześćdziesiątych odpowiedzialność za wiele ważnych dziedzin polityki rolnej przejęły instytucje europejskie. Dotyczy to głównie polityki rynkowej i pieniężnej, polityki handlu zagranicznego oraz w coraz większym stopniu polityki strukturalnej. Celem WE w okresie jej powstawania było zwiększenie wydajności rolnictwa, poprawa dochodów rolniczych, stabilizacja rynków oraz zapewnienie zaopatrzenia konsumentów w produkty żywnościowe wysokiej jakości po umiarkowanych cenach. W wyniku dziesięcioleci wspólnej polityki rolnej wiele z tych zamierzeń zostało zrealizowanych. Szczególnie szybko udało się zwiększyć produkcję rolniczą. Dzisiaj podaż niektórych ważnych produktów, jak np. zboża i wołowiny, znacznie przekracza popyt.

Dlatego też jednym z najważniejszych celów polityki rolnej WE stało się w międzyczasie odciążenie rynku rolnego. Już od dawna wprowadzono w życie cały szereg regulacji, jak np. ograniczenia kwotowe przy produkcji mleka i cukru, wyłączanie powierzchni rolnej z użytku, ekstensyfikacja produkcji rolnej. Mimo to konieczne są dalsze wysiłki na rzecz odciążenia rynku.

Zaopatrzenie konsumentów w produkty żywnościowe po umiarkowanych cenach, będące celem niemieckiej polityki żywnościowej oraz polityki WE, jest w zasadzie od lat zapewnione. Uwidacznia to zmniejszający się ciągle udział wydatków na żywność w ogólnej ich sumie. W roku 1992 wynosił on na terenie starych krajów prawie 16% (bez używek), podczas gdy w roku 1970 osiągał jeszcze 23%. Podaż szerokiej gamy produktów wysokiej jakości stała się w Niemczech jeszcze większa w wyniku stopniowej harmonizacji prawa żywnościowego w ramach WE, na długo przed wprowadzeniem w życie jednolitego euro-

pejskiego rynku wewnętrznego 1 stycznia 1993 roku. Szereg ustaw, które nieustannie dostosowywane są do najnowszych osiągnięć nauki, chroni konsumenta przed zagrożeniem zdrowia, przed wprowadzaniem w błąd oraz poprawia jakość produktów żywnościowych. Konsumenci jako równouprawnieni partnerzy muszą być w stanie ocenić jakość i cenę oferty. Powinni też posiadać konieczną wiedzę z zakresu towaroznawstwa i technologii żywienia, aby odżywiać się racjonalnie i unikać tym samym chorób związanych z nieprawidłowym odżywianiem się. Bieżącą informację i poradnictwo zapewnia Rząd Federalny, wspierając najważniejsze organizacje pośredniczące. Przy fachowej pomocy ze strony Niemieckiego Towarzystwa ds. Żywienia (DGE) dbają o to przede wszystkim Służba Analityczna i Informacyjna ds. Wyżywienia, Rolnictwa i Leśnictwa (AID) oraz centrale konsumenckie poszczególnych krajów związkowych. Zbierają i udostępniają one informacje naukowe o właściwym sposobie odżywiania się, o cenach i jakości oferowanych towarów, o sposobach zakładania prywatnych zapasów oraz o problemach prawa dotyczącego artykułów spożywczych.

Ważną podstawą oświaty z zakresu odżywiania się są wydawane co cztery lata na zlecenie Rządu Federalnego przez DGE raporty na temat sposobu odżywiania się. Dają one obszerny przegląd sytuacji w Niemczech w tym zakresie. Według raportu DGE z 1992, od roku 1988 ulega ona stałej poprawie. Zwyczaje żywieniowe w nowych krajach związkowych nie różnią się w większym stopniu od panujących w pozostałych (starych) krajach. Głównym zagrożeniem dla zdrowia jest w dalszym ciągu nadmierne lub nieprawidłowe odżywianie się. O tych wszystkich zagadnieniach można było się dowiedzieć podczas międzynarodowej wystawy rolnictwa, ogrodnictwa i żywności, która w 1995 roku, odbyła się w dniach od 20 do 29 stycznia w Berlinie. Zielony tydzień (Grüne Woche) - pod taką nazwą organizowana jest ta wystawa - odbywa się w styczniu, kiedy w przyrodzie panuje zima i biel.

Jest to już 60-ta berlińska wystawa rolnicza. Tradycje tej wystawy sięgają 1926 roku, kiedy po raz pierwszy w Berlinie zorganizowana została wystawa rolnicza o charakterze typowych targów rolniczych. Od tego czasu upłynęło 69 lat. Przez te wszystkie lata berlińska wystawa bardzo się zmieniła.

Jako wystawa rolnicza Grüne Woche wyróżnia się tym, że całość ekspozycji zlokalizowana jest pod dachem, w zamkniętych halach wystawowych. Obecnie powierzchnia wystawy (przykryta dachem) obejmuje sto tysięcy metrów kwadratowych i w dalszym ciągu się rozbudowuje (w budowie jest dalszych sześćdziesiąt tysięcy metrów kwadratowych hal). Wystawa prowadzona jest w trzech zasadniczych działach:

- gospodarka żywnościowa,
- rolnictwo,
- ogrodnictwo.

W skład terenów wystawowych wchodzi centrum kongresowe, które jednocześnie może pomieścić 5 tysięcy osób. W tym roku w centrum kongresowym zorganizowano 250 seminariów. W wystawie wzięło udział 60 krajów z całego świata. Firmy wystawiające swoje produkty, w ramach ekspozycji narodowych mają szansę zaprezentować swój wizerunek, zareklamować się i sprzedać swoje towary. Wystawa ma charakter międzynarodowy, ale dominuje ekspozycja niemiecka. Niewątpliwie jedną z najatrakcyjniejszych ekspozycji była hala kwiatowa, w której - ze względu na porę roku, królowały azalie i rododendrony w imponujących ilościach. Tam też, jak i zresztą we wszystkich pozostałych halach, panował nastrój wybitnie handlowy, przy czym bardzo poszukiwany był każdy potencjalny nabywca; zarówno ten, który nabywał towary w ilościach hurtowych, jak i ten kupujący detalicznie (np. dwie butelki wina).

Wystawa cieszy się ogromnym powodzeniem. W zeszłym roku zwiedziło ją 500 tysięcy osób (około 2 000 dziennikarzy). W tym roku liczby te są prawdopodobnie jeszcze większe.

Zwiedzający mogą nie tylko obejrzeć, porównać ale także skosztować prezentowane produkty żywnościowe. Ten właśnie aspekt dominuje na „Grüne Woche”. Większość hal zajmują stoiska zorganizowane w formie bufetów i lokali umożliwiających konsumpcję prezentowanych produktów. Sprzedawcy prześcigają się w reklamowaniu swoich towarów, zachęcając aby właśnie u nich coś spróbować i oczywiście kupić. Impreza ta jest nie tylko prezentacją osiągnięć produkcyjnych, ale ma też charakter wielkiego spotkania producentów i konsumentów żywności. Jedną z funkcji berlińskiej wystawy rolniczej jest wpływanie na zmianę zwyczajów żywieniowych.